

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Dokąd kroczymy?

W szerokich kołach ludności wciąż istnieje nadzieja na rychłą poprawę bytu ogólnego, a szczególnie gospodarczego. Obecny Rząd i nowowytworzona sytuacja polityczna mają stanowić dzwignię tej poprawy. W rażąco przeciwnieństwie do nastrojów ludności, w przeważnej części apolitycznej, — stronnictwa polityczne prawie wszyscy nie bez wyjątku zdradzają duże zaniepokojenie i ostrzem krytyki rwą w strzepy dotychczas ujawnione zamierzenia rządowe.

Stronnictwa b. większości parlamentarne trzymają się ram krytyki na wewnątrz parlamentarnej oraz dają wyraz przekonaniu, że zasadniczo należy obecnemu Rządowi nie przeskakać, a w sferze konieczności państwowych wspierać go. W ich rozumieniu jedynym sędzią zdolności twórczych Rządu, wysiłków i umiejętności kontynuowania dzieła naprawy jest naród, który opinię swoją wyraża za pomocą przewidzianych przez Konstytucję organów (powołane na drodze wyborów ciała prawodawcze). Stronnictwa te czynnie popierają ideę parlamentarysty, wypowiadają się za parlamentarną metodą walki na wzór Anglii, do czego niezbędne jest silne pozucie praworządności w całym społeczeństwie, a przede wszystkim w stronnictwach politycznych, które przed wszystkimi innymi czynnikami winny uznać metodę walki parlamentarnej za jedyną.

Stronnictwa lewicy zaś w swej krytyce obecnych rządów są do tego stopnia niekonsekwentne, że domagają się z jednej strony nawrotu do parlamentarysty, a jednocześnie z drugiej strony grożą rozpętanem antyparlamentarnej, rewolucyjnej walki, oraz stosowaniem metod na wzór majowych.

Podobna propaganda tych stronnictw łącznie z rozbudzeniem obecnie nastrojami wyklucza na lat kilka poważne traktowanie powrotu do systemu rządów parlamentarnych w Polsce, ponieważ wymagane tu jest lojalne podporządkowanie się uchwałom większości, t. j. tej większości, która na drodze konstytucyjnej walki wyborczej drogą pracy i zjednania sobie społeczeństwa odpowiadającym dobrem ogółu a wykonanym programem dochodzi do władzy.

Wytworzyła się dość paradoksalna sytuacja. Rząd stanął na gruncie legalnym i konstytucyjnym. Z mocy konstytucji, los zamierzeń rządowych całkowicie i jedynie spoczywa w ręku Sejmu. Prawie wszyscy nie stronnictwa występują z ostrą krytyką projektów rządowych. A więc stojmy wobec możliwości nieuniknionej kolizji obecnego mającego jeszcze nader skąpe uprawnienia konstytucyjne Rządu z uzbrojonym od stóp do głów w prerogatywy Sejmem. W razie dojdęcia do nieustępliwiej walki pomiędzy Rządem a Sejmem stanęlibyśmy znowu, jak w maju, wobec kryzysu konstytucjonalizmu i legalizmu. Kryzys ten nie tylko nie zmaleje, lecz przeciwnie zaostrzy się na wypadek szukania wyjścia na drodze konstytucyjnej przez rozwiązanie obecnego Sejmu i odwołania się do nowego, powołanego na podstawie dotychczasowej ordynacji wyborczej. Przy takim bowiem tymczasowym rozwiązaniu sprawy, Rząd nie mógłby nic przedsięwziąć dla dzieła sanacji, musiałby czekać, aż nowy Sejm udzieli mu uprawnień, a po zwolnieniu nowego Sejmu napałki świeże wzmożone siły, broń dawnych redut i uprawnień, t. j. wszechwładztwa Sejmu.

Najbliższe dni wykażą, w jakim stopniu Rząd panuje nad sytuacją i czy potrafi dla swych zamierzeń zjednać większości sejmowe, względnie

czy potrafi utrzymać się w ramach konstytucyjnych na terenie instytucji parlamentarnych.

Zbliżają się chwile o dramatycznym wprost napięciu. Przy ocenie dążności Rządu należy uwzględnić dwa momenty: formalny i programowy (rzeczowy).

Z punktu widzenia formalnego Rząd domaga się: wzmocnienia władzy wykonawczej, jako zasady oraz uskokania absolutnej swobody działania (przez odsunięcie Sejmu) na okres półtoraroczny. Obiedwie dążności nie są nieoczekiwane dla opinii ogółu. Fakty mówią, że dotąd nie zdobyliśmy się na długotrwałe rządy. I otóż opinia dopatruje się w samej zapowiedzi sta bilizacji rządów poważnej gwarancji naprawy, dlatego jest życzliwie usposobiona do poczynnia rządowych.

Lecz **stronnictwa polityczne, jak widać, nie chcą dać pełnych uprawnień Rządowi in blanco.** Uależniają swe poparcie od programu. Na kim się oprze Rząd albo raczej z kim zapagnie współpracować? Czy zechce pogłębiać socjalną rewolu-



Król hiszpański i Prezydent Republiki francuskiej.

W chwili przybycia na Longchamp pod Paryżem.

cję na drodze wywłaszczenia bez odškodowania ziemi i fabryk, czy też stwierdzi istnienie zasady, że „zwykle ca przyjmując program zwyciężonych?”

Wkrótce rzecz się wyjaśni, gdy pod obrady Sejmu wejdzie projekt pełnomocień, który ma być definitywnie zatwierdzony jeszcze przed 20 lipca. Na tem miejscu wyrażamy nadzieję, że nie martwoła Wschodu, lecz życiodajne zasady Zachodu znajdą w Rządzie bojownika i kontynuatora zasad legalnej władzy.

Niemcy przygotowują się do wojny z Polską

Gończkowe zbrojenia, Ataki prasy berlińskiej. Traktat z Litwą. „Przygotowuje się awantura wojenna przeciw Polsce“

Wczorajsza wieczorna prasa berlińska, zwłaszcza prawnicza zaalarmowała opinię niemiecką, iż w warszawskiej „Polsce Zbrojnej“ ukazał się „Bójowy“ artykuł, domagający się dla Polski granic zachodnich z 1772 r., tj. Królewca, Gdańska etc. Przytaczając powyższe informacje prasa prawnicza starała się przekonać swych czytelników, iż Polska gotuje się do wojny z Niemcami (!).

Tendencyjne alarmy prasy berlińskiej przedstawiają rzeczywistość w zgoła fałszywym świetle.

Znający doskonale sytuację militarną Niemiec, Fr. W. Foerster w tygodniku berlińskim „Die Weltbühne“ pisze dosłownie: „Duch walki w pracach nad zbrojeniem Niemiec bezwarunkowo znajduje środki, aby pod niewinnymi pozorami planowo przygotowywać bojowe aeroplany, motory i wojskowych pilotów, bowiem te ostatnie bojowe narzędzia są stokroć ważniejsze, niż przestarzała artylerja polowa“.

W „Socjalistyczno-naukowym klubie“ w Berlinie zapewniają, iż pomiędzy Niemcami i Litwą istnieje traktat, na mocy którego Litwa zobowiąza-

na jest do stworzenia przemysłu wojennego, którego produkty przeznaczone są na wypadek wojny wyłącznie dla Niemiec. **Na wypadek wojny Niemcy popierają pretensje Litwy do Wilna.** Litwa organizuje skład broni w Kłajpedzie.

Foerster wskazuje, iż chodzi tu o przygotowywanie wojny wschodniej. Autor mówi otwarcie:

„Przygotowuje się awantura wojenna przeciwko Polsce“

Przyszła wojna — zdaniem autora — prowadzona będzie przez mniejszość wyszkolona technicznie i to prowadzona nie przeciwko armii wroga, lecz przeciwko ludności cywilnej a przede wszystkim przeciwko ośrodkom przemysłu przeciwnika, obiekt operacyjny nie przestacza się z militarnego w gospodarczy.

Warto również zaznaczyć, iż znakomity angielski generał Morgan jeszcze przed rokiem wykazał, iż formacje piechoty niemieckiej Reichswähry posiadają numerację i oznaki dawnych cesarskich „regimentów“. Wszystko jest tak zorganizowane, aby pod naciskiem guzika wyskoczyła nowa armja równie potężna, jak w r. 1914.

jąc m. in. koncepcję Trybunału Konstytucyjnego.

P. Bagński (Wyzwł.) przeciwstawia się wnioskowi poselskim. Rządowy projekt uzyskał ze strony Wyzwolenia zycielwą ocenę.

Poglądy Chrz. Dem. przedstawił p. Błażejewicz. Zamiast generalnych pełnomocnictw, klub Ch. D. oświadcza się za ściśle określonymi pełnomocnictwami. Trybunał Konstytucyjny ordynacji wyborczej jest też palącym zagadnieniem.

Na tem obrady przerwano, odkładając dalszy ciąg debaty ogólnej, do następnego dnia.

TELEGRAMY

Górnicy angielscy nie myślą ustąpić.

Londyn. Wczoraj po południu w izbie gmin obradowali przemysłowcy i właściciele kopalń z okręgu Yorkshir, którzy postanowili wycofać zarządzenia sprzeciwiające się ustawie rządowej o 8-godzinnym dniu pracy, oraz opłacać robotników według ustawy rządowej.

Londyn. Przywódca górników Cook wyjechał do Berlina, gdzie zamierza uzyskać poparcie centralnej egzekutywy górników niemieckich dla przeprowadzenia planów angielskich górników. Cook miał oświadczyć w Berlinie górnikom niemieckim, że najgłośniejszą sprawą dla angielskich górników jest wstrzymanie dowozu węgla obcego do Anglii.

Niemcy zapłaczą koszty procesu o Chorzwó

Berlin. Rząd Rzeszy otrzymał od trybunału haskiego wezwanie opłacenia kosztów sądowych w związku z postępowaniem sprawy Chorzowa. Koszty, przypadające na rząd Rzeszy, wynoszą 35000 guldenów holenderskich. Według statutu Trybunału Haskiego strona skarżąca ponosi część kosztów, o ile nie jest członkiem Ligi Narodów.

Wyniki zjazdu sokolstwa

Praga. Dochód z kongresu sokolstwa wynosi 20 milionów koron. Bilans kongresu jest aktywny. Rumuński następca tronu książę Mikołaj, który wyjechał wczoraj wieczorem do Bukaresztu, prosił uprzednio o poinformowanie go o zasadach tej organizacji, gdyż zamierza ją założyć w swojej ojczyźnie.

Zestanie Abd-el-Krima.

Paryż. Dzienniki donoszą z Fezu, że wyjazd Abd-el-Krima na Madagaskar ma nastąpić niezwłocznie.

Austria wojennym maganem Niemiec.

Paryż. Konferencja ambasadorów zebrała się w inicjatywy wojskowej komisji kontrolującej dla Austrii. Komisja sporządziła sprawozdanie o stanie rozbrojenia Austrii. Zażądała ona od rządu austriackiego szeregu wyjaśnień, a gdy te były niewystarczające, zaproponowała komisja przesłuchanie delegacji austriackiej przez konferencję ambasadorów.

Komisja zarzuca Austrii, w szczególności tolerowanie organizacji wojskowych wedle wzoru niemieckiego. Niektóre z

Debata nad zmianami Konstytucji

Dyskusję zainicjował poseł Reich. Z trzech stron padają zastrzeżenia

Warszawa. — Pierwsze posiedzenie Sejmowej Komisji Konstytucyjnej, wyznaczone dla przeprowadzenia debaty nad wnioskami o rewizję Konstytucji, rozpoczęło się wczoraj o godz. 4 po poł. referatem pos. Chacińskiego. Referent przedstawił i zanalizował szcze gółowo zarówno wniosek rządowy jak i cztery wnioski poselskie, przyczem sam uchylił się od wszelkich wniosków P. min. Makowskiego, reprezentujący rząd w Komisji, prosił o wzięcie rządowego projektu za podstawę dyskusji, motywując to formalnym względem, że projekt ten przeszedł już pierwsze czytanie na plenum Izby.

W dyskusji ogólnej pierwszy zabrał głos poseł Reich (Koło żyd.), będący zresztą aktualnie w ostrej opozycji do oficjalnego kursu polityki Koła, reprezentowanej przez pp. Hartgłasa i Grünbauma, p. Reich zgłosił szereg

zastrzeżeń zwłaszcza co do pełnomocnictw, ujmując treść swych wywodów w aforyzmie, że szczerze wykonywanie starej konstytucji uczyniłoby rewizję jej — zbędną!

Imieniem Z. L. N. zabrał głos poseł Konopczyński. Klub jego zgadza się na prawo rozwiązywania izb; co do pełnomocnictw — mógłby je znać tylko w formie ściśle ustawy ramowej. Mówca przypomniał sprawie reformy ordynacji wyborczej i położył na nią silny nacisk, zalecając odnośnie projekt swego klubu.

Następnie przemawiał poseł Niedziałkowski (PPS). Widzi on w projekcie rządowym szereg niebezpieczeństw dla czystości ustroju parlamentarnego. P. P. S. zgadza się jedynie na prawo Prezydenta do rozwiązania izb prawodawczych. Zwalcza silnie wnioski klubów prawniczych, ataku-

nich kierowane są przez Niemców. Ponadto zauważyła komisja, że w Austrii znajdują się znaczne zapasy pewnych towarów, które na wypadek wojny, mogłyby być natychmiast użyte, jak: żelazo, miedź, zboże, nafta i kruszczyki. Zapasy te przekraczają znacznie normalne zapotrzebowanie handlowe Austrii.

Niemcy usiłowały zakupić te zapasy i temu właśnie przeszkodzić chce konferencja ambasadorów.

Wojskowa komisja kontrolująca domaga się ponadto kontroli nad niektórymi kolejami strategicznymi. Konferencja ambasadorów zamianowała rzeczoznawców, którzy mają sporządzić w tej sprawie sprawozdanie. Podnoszą, że konferencja ambasadorów nie czyni rządowi austriackiemu zarzutów.

Rozruchy w Maroku
Paryż. „Petit Parisien” donosi z Rabatu o napadzie, dokonany przez powstańców na targ w Benigniel w pobliżu Targu. Napastnicy wtargnęli, siejąc ogólną panikę, i zamordowali około 40 żołnierzy hiszpańskich-krajowców.

Narady rozbrojeniowe
Niewiara Ameryki w skuteczność prac konferencji
Londyn. Z Waszyngtonu donoszą, że kołach urzędowych panuje przeświadczenie, że Przygotowawca Konferencji Rozbrojeniowej zawiadła pokładane w niej nadzieje. Rząd Stanów Zjednoczonych rozważał sprawę odwołania swego delegata z Genewy i odstąpił od zamierzonego kroku tylko przez wzgląd na Ligę Narodów, nie chcąc podkopywać jej powagi.

Frank dalej spada
Paryż. Loucher oświadczył dziennikarzom w kuluarach izby deputowanych, że dalszy spadek franka został spowodowany olbrzymim zakupem dewiz, dokonany w polecenia min. Cail laux. Sami niszczyliśmy swą walutę, ponieważ w lipcu mamy poważne spłaty dla pokrycia których będziemy musieli nabyć funty szt. i dolary. Frank francuski na giełdzie dzisiejszej znów spadł znacznie. Funt szterling notowano 186,5, dolar 38,68. W politycznych kołach stwierdzają, że dalszy spadek waluty zmniejszy korzystne pertraktacje min. Caillaux.

Robotnicy polscy we Francji.
Paryż. Izba Deputowanych przyjęła projekt ustawy, zmieniający kodeks pracy, Chairun w przemówieniu swym zaznaczył, że Rada Narodowa zajmuje się projektem, który ma uregulować całokształt zagadnienia robotników zagranicznych. Minister Durafour oświadczył, iż podejmie interwencję na rzecz robotników polskich częstokroć wyzykiwanych. Minister stwierdził również, że zmiana kart tożsamości w znacznej części została już przeprowadzona.

Tajemnice przeszłości komunistów.
Moskwa. W organizacji partii komunistycznej w mieście Szuszy na Kaukazie, po dokonaniu szczegółowego przeglądu dokumentów i badaniu przeszłości członków organizacji przez oddzielną komisję, wydano ze składu organizacji — 49 komunistów, którzy, jak stwierdzono, za poprzednich rządów służyli w policji i w żandarmerji. Sekretarzem organizacji był były urzędnik policji, wydany w swoim czasie ze służby za japończykiem. Prawie wszyscy zwolnieni zajmowali obecnie stanowisko w milicji i administracji sowieckiej.

Katastrofa żywiołowa w Japonji.
Londyn. — „Daily Express” donosi z Tokio, że trzęsienie ziemi oraz wywołane przez burze powodzie spowodowały zawałenie się znacznej ilości domów w Japonji południowej. — Mosty w wielu miejscowościach zostały uniesione. W katastrofach tych 8 osób straciło życie, a około 70 odniosło rany. Na jednej z linii kolejowych podczas trzęsienia ziemi wykołęił się ekspres, przyczem rany odniosło 30 osób.

Zapowiedź wielkiego trzęsienia ziemi.
Rzym. Profesor Bendandi, kierownik stacji sejsmologicznej w Faenza, oświadczył, że dotychczasowe trzęsienia ziemi są zapowiedzią daleko silniejszych wstrząśnień, których oczekiwać należy w dniach najbliższych. Już od kilku dni grozi ogólnie podniesienie się skorupy ziemskiej, któremu musi oczywiście towarzyszyć trzęsienie. Pierwsze trzęsienie ziemi przewidywane jest na pierwsze dni

Z A W I A D O M I E N I E !

Egzaminy absolwentów Lekcji Buchalterji

MIECZYŚLAWA ROZYNESA w Częstochowie, odbędzie się w KRAKOWIE dnia 12 lipca 1926 r.

Absolwenci otrzymują po złożeniu egzaminu dyplomy (świadectwa), wydane przez

Profesorów Akademji Handlowej w Krakowie

Zapisy na nowe 4-ro miesięczne wieczorowe LEKCJE BUCHALTERJI

przyjmuje się od dnia 13 lipca 1926 r.

I. Program Buchalterji kupieckiej, bankowej i przemysłowej wydaje się bezpłatnie.
II. Płaci się do ukończenia nauki tylko za 4-ty miesiąc, w ratach miesięcznych.

Blizszych informacji udziela się na miejscu, II Aleja 40, praca oficyjna na parterze codziennie od godz. 1 do 3 pp. i od godz. 5 do 7 wiecz. z wyjątkiem czwartków i piątków.

WARUNKI BARDZO PRZYSTĘPNE! ILOŚĆ UCZNI ŚCIŚLE OGRANICZONA!

Zarząd „LEŚNICZÓWKI” w Ostrowach

zawiaadama, że kąpiele solankowe i gazowe są już czynne.

W niedzielę 11-go b. m. od godziny 3-jej po południu **DANCING**

Kuchnia wyborowa!!! Autobusy do 11 wiecz. na miejscu!!!

ZAWIADOMIENIE!

JASNOGÓRSKA Nr. 6. JASNOGÓRSKA Nr. 6.

Podaje się do wiadomości, że

ZAKŁAD BLACHARSKI

egz. od roku 1876 i prowadzony do czasu wojny przez **WŁ. KOPCZYŃSKIEGO**

został ponownie otwarty

i prowadzony będzie pod osobistym kierunkiem

Wacława KOPCZYŃSKIEGO (syna)

przy ul. Jasnogórskiej Nr. 6.

Wykonuje wszelkie roboty blacharskie, oraz krycie kościołów miedzią, domów, budynków fabrycznych i roboty hydrauliczne.

ROBOTA SOLIDNA! CENY PRZYSTĘPNE!

Zawiadomienie.

Z dniem 10 lipca b. r. została otwarta w Częstochowie przy ul. Panny Marii 20

PRACOWNIA WYROBÓW KOSZYKARSKICH

pracownia wykonywa roboty meblowe, jak: łózka, stoły, fotele i t. p. wszelką galanterję oraz przyjmuje reperacje.

Robota szybka i solidna!

stopnia („wykluczalność”) w przeciętnym pośle: komunikacji około 300 proc., Białorusini 111 proc., Wyzwolenie 40 proc., Rusini 30 proc., Niemcy 7 proc., ZLN. 5 proc., żydzi 3 proc.

Burza w Żywcu.

Żywiec. Temperatura, która w ciągu ostatnich dni w Żywcu coraz to powiększała się, doszła ostatnio do 45 stopni. W dniu wczorajszym podczas podobnej temperatury wybuchła dwugodzinna burza, połączona z opadem gwałtowności leśczynowego orzecha. Burza wyrządziła wielkie szkody. W ogrodach zostały doszczętnie zbite i powalone jarzyny, a na polach ornych zboża. Woda płynęła całymi potokami przez ulice miasta, zalewając wiele suteryn i piwnic.

Echa katastrofy pod Rogowem

Z czyjej winy przyszło do katastrofy kolejowej pod Rogowem?

W czwartek o godz. 19.25 przybył na stację Koluźki pociąg kurjerski Nr. 2 Kraków—Warszawa, najszybszy pociąg na tej linii. Nadkonduktor tego pociągu zwrócił się do dyżurnego ruchu, który w owym momencie zajęty był rozmową telefoniczną. Po chwili nadkonduktor wyszedł, zapomniawszy zabrać ze sobą przygotowany dla niego nakaz ostrzegawczy. Dyżurny ruchu na peronie (w Koluźkach urzędu je dwóch kierowników ruchu) przypuszczał, że kierownik pociągu otrzymał wspomniany nakaz, wobec czego dał sygnał do odjazdu.

Pociąg kurjerski Nr. 2 o godzinie 19.30 opuścił stację Koluźki i pędząc z szybkością maksymalną 80 km. na godzinę, ruszył ku Skierniewicom.

Kierownik ruchu w Rogowie wbrew instrukcji otrzymanej z dyrekcji kolejowej nie zatrzymał wspomnianego pociągu, wskutek czego pociąg kurjerski przejechał przez stację Rogów o godzinie 20'15 i jadąc po torze parzystym uderzył w czwarty wagon od końca pociągu kurjerskiego Nr. 3, prze

jeżdżającego właśnie z toru parzystego na tor nieparzysty.

Wagon wspomniany uległ zupełnemu rozbitciu. Dwa pozostałe wagony od końca zostały przewrócone, a ostatni wagon pocztowy Warszawa—Dziędzice odrzucony został w tył w stanie nieuszkodzonym. Parowóz pociągu kurjerskiego Kraków — Warszawa został jedynie lekko uszkodzony.

Podróżni odnieśli lekkie rany od spadających walizek i kawałków potłuczonych szyb.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały winę maszynisty pociągu kurjerskiego Kraków—Warszawa Szadkowskiego oraz kierownika ruchu w Rogowie, którzy z polecenia sędziego śledczego zostali aresztowani.

Katastrofa ta nie pociągnęła za sobą daleko groźniejszych następstw tylko dzięki temu, że oba pociągi szły z niewielką szybkością oraz, że nastąpiło tak zwane tarcie boczne. Lokomotywa przewróciła wagony, lecz ich nie rozstrząsała. Na lokomotywie pociągu pospiesznego z Warszawy jechał „pilot”, przeprowadzający pociąg przez niebezpieczny odcinek toru. W chwili, kiedy zobaczył on biegnący naprzeciwko pociąg, zeskokczył z lokomotywy i zaczął biec naprzeciw pociągu Nr. 2 i alarmować go czerwona chorągiewką. Dopiero wówczas maszynista pociągu krakowskiego spostrzegł niebezpieczeństwo i począł pociąg hamować. Z pociągu warszawskiego wyskoczył w ostatniej chwili szereg pasażerów, widzieli oni bowiem nadjeżdżający pociąg krakowski.

Z pod gruzów wagonu ostatniego pociągu warszawskiego wydobyto zniekształcone zwłoki: Pawłowskiej, córki lekarza z Warszawy i Nowaka, emerytowanego urzędnika kolejowego z Krakowa.

Lista rannych, przeważnie 12-let, przedstawia się następująco: Jan Sieczko lat 41 (z Warszawy) przewieziony do szpitala w Łodzi, Filip Fejnalak lat 53 z Bielska, Wilhelm Perlmutter z Krakowa, Wacław Sytna l. 34 z Sosnowca, Kalit Sjadem obywatelka z Turcji, Otylja Gisz, lat 38, z Budapesztu, Bela Gisz, lat 42 i Stefan Gisz, lat 5, również z Budapesztu, Piotr Olszyna, lat 52, z Będzina, Florentyna Szychtuł, lat 26, ze Słotwina, Andrzej Klim — konduktor, Samuel Jelic, lat 46, z Wiednia, Roch Soroka, urzędnik kolejowy — Częstochowa, Stanisław Berling z Będzina, Mendel Szttemberg z Piotrkowa i Władysław Błażewski, lat 54, lekko ranny pos. Korfanty. Wszystkim rannym okazano pomoc lekarską na miejscu.

Z Warszawy przybyły dwie komisje: dyrekcyjna z prezesem Bienieckim na czele i ministerjalna z dyr. Czapskim. Nadto przybyły władze sądowe oraz silne oddziały policyjne, które bezwzględnie zamknęły dostęp do miejsca katastrofy.

Korpus oficerski potępia samosąd.

W „Polsce Zbrojnej” ukazał się artykuł, będący wyrazem całego korpusu oficerskiego w sprawie ostatnich samosądów na szoferach, motorowym i właścicielu hotelu. Autor artykułu, oficer, domaga się surowej kary dla sprawców i żąda, aby wymiar sprawiedliwości nastąpił jak najrychlej.

„Są to bowiem czyny — czytamy — których bagatelizować nie wolno. Otrzymałyśmy wszystkie zaszczytne przywileje noszenia broni na znak, że w służbie narodu na rozkaz z góry, każdy z nas ma przelać krew nieprzyjaciela, zwyciężyć go, lub jeśli tego nie zdoła, poleć samemu. Myślą przewodnią walczącego musi być wówczas najwyższe dobro Rzeczypospolitej, jedyny istotny cel życia tych, którzy ojczyźnie służąc mają zaszczyt ożębnie.

„Ale tej broni, na której w zasadzie winien zawsze i wszędzie widnieć napis „honor i ojczyzna” — nie wolno nam używać do załatwiania zatargów osobistych, jeśli nie chcemy, by opinia publiczna stawiła nam począta na równi z tymi, którzy ostrze noża uważają za jedyny argument przekonujący.

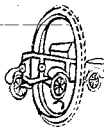
Musimy odgrodzić się bezwzględnie od tych nieszczytnych szaleństw, których może nienormalne warunki życia do prowadziły aż do takiego upadku moralnego i musimy całemu światu powiedzieć z całą stanowczością, że my z nimi od tąd nie chcemy mieć nic wspólnego. Jest to najsurowszy wyrok, jaki my ze swej strony wydać mamy prawo”.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

ZATW. PRZEZ MIN. S. W. R. I. O. P.

ADRES: CZĘSTOCHÓWA

Właściciel i Dyr. EUGENJUSZ ŚLASKI
ULICA JASNA Nr. 42.



Kursy zawodowe i amatorskie dla Pań i Panów—wykłady teoretyczne i praktyczne w godz. porannych i wieczorowych. Uwaga: świadectwo Kursów ułatwi poborowym przydział do wojsk teatralnych, bezrobotnych, oraz członków org. zawodowych

Wycieczki i praktyczne w godz. porannych i wieczorowych. Uwaga: chniczne. Dla pp. urzędników państwowych, policji, wojska, znaczne ulgi. Przyjezdni otrzymują mieszkanie w szkole.

Zapisy przyjmuje kancelarja od godziny 9 — 12 w południe i od 4 — 7 wieczorem.

—643

Z dnia

Lipiec... Zar słońca dokuca,
Więc duma ciek w czola pocie,
Jaką to rzeczą przyjemną
Jest dłuższe, ot — bezrobocie.

O urlop dzisiaj tak łatwo,
W tym czasie kryzysu gorącym,
Lecz szkoda, że skarb nasz zasitków
Nie płaci... urlopującym.

Ac.

KRONIKA.

— Warszawska pielgrzymka pieszka do Częstochowy. — W dniu onegdajszym w kościele św. Anny, po wysłuchaniu Mszy św. i odczytaniu błogosławieństwa, wyruszyła pielgrzymka pieszka, złożona z kilkuset osób, na odpust Matki Boskiej Szkaplerznej na Jasną Górę, gdzie ma stanąć 15-go bm. wieczorem.

— Wielka zabawa na budowie kościoła w Blachowni. — Dziś, w niedzielę, w lesie przy st. Blachownia (dawn. Ostrowy) odbędzie się wielka zabawa, urządzona staraniem Komitetu budowy kościoła w Blachowni. — Wiele urozmaicony program zabawy zapowiada m. in. bogatą loterię fantową. — Orkiestra 27 pp. Bufet na miejscu.

— Ze względu na piękny cel, jak i atrakcyjny program zabawy całe rzesze częstochowian wyruszyć winny do Blachowni.

Z Poznania do Częstochowy. **Przybyli dzielnicy harcerze pieszki, udając się na obóz letni w Karpatach.**

W ub. czwartek bawili w naszym mieście wędrowny obóz 16 drużyn harcerskiej im. gen. Bema z Poznania. Wycieczka dzielnic młodzieży harcerskiej, złożona z 18 osób, odbyła podróż do Częstochowy pieszko pod przewodem red. Świdzińskiego z Poznania.

Po wysłuchaniu nabożeństwa na Jasnej Górze i zwiedzeniu miasta, harcerze udali się w dalszą podróż do Jeleśnia w Beskidach Zachodnich, — gdzie spędzą trzy tygodnie na obozie letnim w malowniczej okolicy górskiej.

W Mysłowicach bufięc żeński ma zaofiarować drużynie piękny sztandar, który będzie poświęcony w 75-tą rocznicę zgonu gen. Bema.

Druhowie wyjadą dzielnicy, nie znać po nich zmęczenia, pomimo, że robią dziennie od 15 do 20 km. W czasie upałów podróży odbywają w porze nocej. Dla bagażów nabyli koniki z wózkami w Kempnie.

Zyczyćby należało, aby jak najliczniejsze zastępy młodzieży szkolnej w tak miły i pożyteczny dla zdrowia sposób zapoznawali się w dobie wakacyjnych ferii z naszym pięknym krajem ojczystym.

— Osobiste. Częstochowianin, p. Piotr Drodziński, wychowanec państwowego gimnazjum im. R. Traugutta w Częstochowie, uzyskał dyplom Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie.

— Koncert w parku Staszycy. Dziś, w niedzielę, 11 bm., w parku Staszycy odbędzie się w godzinach popołudniowych koncert orkiestry Straży ogniowej pod batutą p. Makoszy. Dochód z koncertu przeznaczony jest na Straż ogniową.

Niewątpliwie koncert dzisiejszy cieszyć się będzie dużym powodzeniem, rozchodzi się bowiem o materialne poparcie tak pożytecznej i popularnej instytucji, jaką jest nasza dzielna Straż Ogniowa Ochotnicza.

— Kto da więcej? Za kolację z granatów, ofiarowaną na kościół św. Rodziny i staroświecką tabakierkę w srebrnej oprawie p. Dzierzbicki 90 zł. Kto da więcej?

Kolację z granatów i tabakierkę oglądać można na wystawie sklepu Administracji naszego pisma (II Aleja 26).

Stan robót kanalizacyjno-wodociągowych w Częstochowie

Z odczytu inż. S. Wielichowskiego w sali Rady Miejskiej

W ub. piątek o godz. 8-jej wiecz. w wypełnionej po brzegi publicznością sali Rady Miejskiej inspektor kanalizacji i wodociągów, inż. S. Wielichowski, wygłosił odczyt o postępach robót kanalizacyjno-wodociągowych w naszym mieście. Oto przygarść ciekawych szczegółów z odczytu.

Roboty kanalizacyjno-wodociągowe prowadzone według zatwierdzonych przez Min. Robót Publ. planów Tow. „Ulen“, pomimo wielu trudności i przeszkód posunięte są daleko na przód. W kanalizacji zastosowany jest system rozdzielczy, t.j. kanały mają za zadanie jedynie odprowadzanie wód fekalnych, podczas gdy system spławny odprowadza zarazem i wody deszczowe. Zastosowanie systemu rozdzielczego podjętym zostało względnie oszczędnościowymi, zarówno jak i tą okolicznością, że częściowo w miejsce są już kanały burzowe. Pojemność kanałów jest tak obliczona, że mogą one odprowadzać 300 litrów wód fekalnych na głowę i dobę, t.j. ilość dwa razy większą, niż przewidziana.

Rury kanalizacyjne, wykonywane są z betonu w założonej na miejscu mechanicznej fabryce, która, produkując 800 mtr. rur dziennie, wyrabia je na użytek czterech kanalizowanych obecnie miast. Aczkolwiek rury kamionkowe są trwalsze, niż betonowe, to jednak koszt tych pierwszych jest o tyle wyższy, że nie wytrzymuje kalkuluacji: Główne kolektory dla trwałości zaopatrywane są w dna żelazobetonowe. Przy końcu rur buduje się płuczki kanałów, w odpowiednich miejscach — studzienki rewizyjne, przed każdą zaś posesją są przyłączenia.

Głównymi kolektorami wody fekalnej odprowadzone będą pod rzeką Warzą do Złotej Góry w Mirowie, gdzie urządzenie zostaną olbrzymie zbiorniki, nad którymi staną fabryka nawozów sztucznych, f.zw. pudrów, produkowanych z fekalij. — Całe stare miasto jest już skanalizowane, obecnie robota w różnych odcinkach, przyczem wszędzie duża przeszkoda jest woda zaskórna, znajdująca się nieraz tuż pod powierzchnią.

Co do robót wodociągowych to sprawa przedstawia się gorzej z wyszukaniem źródeł wody. Studnia obok fabryki Heiningera na Zaczysu, wykopana aż do 385 mtr. głębokości, nie daje dotychczas dobrej wody i w pożądanej ilości. Prace wiertnicze jednak pro-

wadzone są nadal i być może, że wreszcie natrafi się na dobrą wodę. Zresztą jedna studnia nie zaspokoi potrzeb miasta, które wymaga wody około 12.000 mtr. sześciennych dziennie. Prowadzone są więc próbnе poszukiwania i na innych terenach, a przede wszystkim w Kucelinie; gdzie woda występuje oficjnie już na 16-metrowej głębokości, woda ta jednak, jak i wszystkie wody w Częstochowie, jest żelazista i to w dużym procencie, bo znajduje się w niej 4 miligramy żelaza na 1 litr wody. Zarazem woda w Kucelinie jest zbyt miękka do picia. Badania w tym kierunku prowadzone są nadal i sprawa wcale nie przedstawia się rozpaczliwie.

Rury wodociągowe zostały już ułożone oraz wybudowany jest za Jasną Górą zbiornik o pojemności 4000 mtr. sześć., który, znajdując się na poziomie o 51 mtr. wyższym od poziomu Warty, zastępuje wieżę ciśnieni. Jeszcze jeden zbiornik o takiej samej pojemności stanie obok stacji pomp.

Ogólnie stan wykonanych dotychczas robót przedstawia się, jak następuje: wybudowano kanałów i kolektorów — 15.233 mtr. studzienek rewizyjnych — 176 szt., płuczek — 46 szt., wodociągów rur — 26.212 mt. hydrantów — 86, zabrukowano 21.000 mtr. sześć., wywieziono ziemi — 15.000 mtr. sześć. Koszt tych robót wyniósł 504.000 dolarów, tak, iż z pożyczki amerykańskiej pozostało jeszcze 1.270.000 dolarów. Pozostała suma wystarczy aleyko na ukończenie kanalizacji, nie tylko na uporządkowanie kanałów burzowych, skanalizowanie Ostaniego Grosza, a przypuszczalnie również i Zawodzia. Przyłączenia kanalizacji do domów uskutecznione będą także z pieniędzy amerykańskich, kwe stja zaś amortyzacji tych kosztów przez właścicieli nieruchomości ma być odsunięta na plan dalszy.

Na zakończenie inż. Wielichowski po ruszył sprawę przedsięwzięcia kanalizacyjnych fopłat, poczem udzielił objaśnień do wykrosów, tablic i wyświetlonych kilkunastu przezrocz.

Półtoragodziny odczyt nagrodzono okłaskami.

Szkoda jedynie, że na odczyt przybyło zaledwie kilku pp. właścicieli nieruchomości, których przecież temat po wyższy najwięcej powinien interesować.

zyska również zniżkę kolejową w wysokości 33 proc.

Koszty przejazdu, korzystania ze schronisk i t. p. wyniosą około 50 zł., które osoby, życzące sobie wziąć udział w wycieczce, zechcą wpłacić do Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie, ul. Kościuszki 11, na konto Funduszu Wycieczkowego Zw. za pokwitowaniem.

W wycieczce uczestniczyć mogą członkowie Związku, ich rodziny, oraz osoby postronne, jednak za zgodą Zarządu Związku.

Sezon letni w uzdrowiskach polskich. Sezony w poszczególnych uzdrowiskach i wzdrowiskach polskich przedstawiają się w roku bież. b. dobrze. We wszystkich uzdrowiskach liczba kuracjuszy osiągnęła stan ubiegłoroczny, w niektórych nawet go przewyższa. — W Krynicy do tej chwili bawiło prawie o 1000 kuracjuszy więcej, jak w roku ub., w Ciechocinku bawi około 3000 kuracjuszy, w Druskiennikach około 2.000, w Czarnieckiej Górze ponad 600, w Inowiczu około 2.000, w Lubieniu Wielkim przeszło 600, w Marzynie około 1000, w Rabce ponad 1500, w Szczawnicy ponad 2.000, w Truskawce ponad 2.500. Doskonale również przedstawiają się sezony w zdrojowiskach

śląskich, jak Goczałkowice, Jastrzębie-Zdrój i Ustroń. Na wybrzeżu morskim niemal wszystkie mieszkania są już zajęte. Z leńskich podwarszawskich przedstawia się doskonale sezon w Otwocku.

— Kiedy zostanie wcielony męzożytni rocznika 1905? — Wcielono do szeregów poborowych rocznika 1905 oraz ochotników, posiadających prawo do półtorarocznej służby wojskowej, odbędzie się jeszcze w bież. miesiącu.

Reszta poborowych rocznika 1905 będzie wcielona częściowo w październiku bież. roku i częściowo w kwietniu 1927 roku.

— Kursy dla organistów. Muzyka rozbrzmiewająca w Świątyni Pańskiej winna być jak najpoprawniejsza. Zagranicą organistami są najwyższatalceni muzycy, a gra organowa, chóry i wogóle wykonanie stoją wysoko.

Piękno śpiewu liturgicznego uwydatnia się w całej pełni przy dobrem wykonaniu.

By wpłynąć na podniesienie u nas poziomu muzykalności i poprawności wykonania śpiewu liturgicznego, zwłaszcza w wieiach, Szkoła Muzyczna w Częstochowie, chce przyjąć z pomocą pp. Organistów, którzy oddaleni od miast, nie mają możności i środków uczyć się, urządza dwutygodniowe kursy od 15 lipca do 1 sierpnia z lekcyjami codziennymi przed i po południu—za opłatą 30 zł. za cały kurs.

— Na rowerze dookoła Polski

W dniu wczorajszym odwiedził Redakcję naszego pisma członek „Sokoła“ poznańskiego p. Mieczysław Ostand, który na rowerze odbywa podróż dookoła Polski.

P. Ostand wyruszył w podróż 17 kwietnia i objechał początkowo Pomorze. Z powodu wypadków mających w Warszawie został zatrzymany na granicy Kongresówki i musiał powrócić do Poznania. Ponowną podróż rozpoczął 17 czerwca i do tego czasu odwiedził Kalisz, Sieradz, Łódź, Sandomierz, Kielce.

Dzielnicy druh z Poznania robi na rowerze 120 do 130 km. dziennie. Z Częstochowy udaje się w dalszy objazd na Górny Śląsk i do Małopolski.

— Tegoroczny stan zasiewów. Niedostateczna ilość ciepła, towarzysząca wiosennej wegetacji, wpłynęła depremująco na rozwój roślinności, skutkiem czego przeciętny poziom stanu posiewów dotąd nie dorównywa analogicznemu okresowi z roku ubiegłego.

Porównawcze zestawienia urzędowe dają następujący szereg przy pięciostopniowej skali kwalifikacyjnej:

W r. 1926—pszenica ozima 3,4, tyto

NAJLEPSZE HOLENDERSKIE
KAKAO
FRANCKEN'A 059
GŁÓWNA SPRZEDAŻ W FIRMIE
„MOKKA KAWA”
LEÓN PIOTROWSKI
CZĘSTOCHOWA, II ALEJA 24 — TEL. 1. 059

W niedzielę, 11 lipca w lesie nad Wartą w Słowiku przy stacji Korwinów odbędzie się

Zabawa Ludowa

Na rzecz Straży Pożarnej w Wrzosowej. Program zabawy: Orkiestra (własna), tańce, loteria fantowa i wiele niespodzianek. Bufet na miejscu.

Dojazd do stacji Korwinów o 3 pp., odjazd o 8-jej i 10,50 wiecz.

Uwaga: W miesiącach lipca i sierpniu zabawy odbywać się będą w każdą niedzielę, a w razie niepoody w sali miejscowej we Wrzosowej

